

Sygn. akt II Ca 126/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Ireneusz Płowaś

Sędziowie SO Bogumił Goraj

SO Irena Dobosiewicz (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Tomasz Rapacewicz

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014r. w Bydgoszczy

na rozprawie sprawy

z powództwa **(...) Spółki Akcyjnej**

(...)w W. przeciwko **P. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego

z siedzibą w Tucholi z dnia 4 grudnia 2013 r. sygn. akt VI C 131/13

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy

II Ca 126/14

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A.(...)w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. K. na swoją rzecz kwoty 9.969,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 27 października 2011 r. w T. pozwany kierując samochodem marki F. bez ważnego ubezpieczenia OC, w wyniku niezachowania należytej ostrożności uderzył w tył pojazdu marki O. (...), powodując jego uszkodzenie. Po zgłoszeniu szkody i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powód wypłacił na rzecz zakładu naprawczego kwotę 9.969,35 zł, a następnie wystąpił z roszczeniem regresowym do pozwanego, który jak dotąd uiścił powyższej kwoty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Tucholi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zaskarżając go w całości. W uzasadnieniu wskazał, że nie zgadza się z zakresem uszkodzeń samochodu O. (...) i wysokością kosztów naprawy, które zostały znacznie zawyżone biorąc pod uwagę fakt, iż na skutek kolizji doszło jedynie do uszkodzenia zderzaka.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Świeciu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w Tucholi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.709,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 518 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowego w Świeciu kwotę 174,03 zł tytułem nadpłaconej zaliczki.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

W dniu 27 października 2011 r. w T. na ul. (...) pozwany kierując samochodem F. (...) bez ważnego ubezpieczenia OC w wyniku niezachowania należytej ostrożności uderzył w tył pojazdu marki O. (...) kierowanego przez pracownika poszkodowanego - T. M.. Szkoda w samochodzie O. (...) została zgłoszona u powoda, z którym poszkodowany miał zawartą umowę dobrowolnego

1

ubezpieczenia AC. W wyniku postępowania likwidacyjnego na podstawie faktury VAT przedłożonej powodowi przez poszkodowanego powód wypłacił na rzecz zakładu (...) S.A. w R. kwotę 9.969,35 zł. Na powyższą kwotę złożyły się koszty wymiany układu sterowania, zderzaka tylnego, belki zderzaka tylnego, dwóch wsporników, prowadnicy, prowadnicy zderzaka, dwóch odbojników, listwy nadkola prawego tylnego, pasa tylnego, napinacza bezpieczeństwa prawego, napinacza pasa lewego, napisu silnika i napisu „(...)”, a także koszty materiału lakierniczego, konserwacji, robocizny lakierniczej i blacharskiej.

W wyniku powyższej kolizji w samochodzie O. (...) doszło do uszkodzenia tylnego zderzaka w postaci poprzecznego wgniecenia poniżej jego górnej płaszczyzny oraz niewielkich zarysowań tylnej powierzchni tylnych drzwi. Powyższe uszkodzenia wymagały naprawy w postaci wymiany tylnego zderzaka oraz polakierowania dolnej części poszycia drzwi. Koszt ten naprawy wyniósł 1.709,50 zł.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, dokumentacji fotograficznej sporządzonej przez pozwanego, a także w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej oraz o częściowo wiarygodne zeznania T. M..

Biegły w swojej opinii wskazał, że w aktach sprawy znajdują się jedynie zdjęcia wykonane przez pozwanego, na których widoczne są jedynie uszkodzenia w postaci poprzecznego wgniecenia tylnego zderzaka tuż poniżej jego górnej płaszczyzny oraz niewielkie zarysowania dolnej powierzchni tylnych drzwi. K. tej naprawy zamykał się w kwocie 1.709,50 zł. Jednocześnie zaznaczył, iż nie ma żadnych materialnych przesłanek wskazujących na to, że wskutek kolizji doszło do zdeformowania tylnych drzwi pojazdu O. (...) w sposób uniemożliwiający ich otwieranie, albowiem szczeliny pomiędzy lewym i prawym skrzydłem drzwi są równomierne, a nadto brak jakichkolwiek deformacji poszycia. Biegły wyjaśniając ustnie na rozprawie podtrzymał wnioski swojej opinii. Wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego Sąd powołując się na ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z kolejnego biegłego, gdy sporządzona opinia jest niekorzystna dla strony wnoszącej o to i nie zgadza się z argumentacją biegłego.

Przechodząc do oceny prawnej Sąd w pierwszym rzędzie przytoczył treść art. 828 § 1 k.c., art. 415 k.c. oraz art. 361 k.c., po czym wskazał, że pierwszy z podanych przepisów nie stwarza domniemania, iż suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Następnie Sąd

2

wskazał, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionował wysokość roszczenia. Tym samym rzeczą powoda była wykazanie w myśl art. 6 k.c., że żądana przez niego kwota jest w całości uzasadniona. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że dochodzona kwota została ustalona jedynie na podstawie faktury VAT wystawionej przez zakład dokonujący naprawy samochodu marki O. (...). Dokument ten jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i nie stanowi dowodu na okoliczność rodzaju uszkodzeń i kosztów ewentualnej naprawy. Poczynienie ustaleń w tym zakresie wymagało wiadomości specjalnych, a co za tym idzie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Wnioski opinii sporządzonej w sprawie były zdaniem Sądu stanowcze i jednoznaczne, a przy tym logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wobec tego zarzuty powoda odnośnie powyższych wniosków były nieuzasadnione i stanowiły jedynie polemikę z argumentacją biegłego.

Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione częściowo, tj. w zakresie kwoty 1.709,50 zł i taką też kwotę zasądził na podstawie art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, czyli od 2 lipca 2012 r. (art. 481 k.c.), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielania, zaś o kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo, tj. odnośnie punktu 2, złożył powód zarzucając Sądowi pierwszej instancji: 1. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci:

a) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, w sytuacji w której opinia sporządzona przez biegłego powołanego w sprawie została oparta jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a ponadto w żaden sposób nie odnosiła się do faktycznie dokonanej naprawy pojazdu marki O. (...), w tym w szczególności nie wskazywała czy konieczność wymiany oraz naprawy wyszczególnionych części uszkodzonego pojazdu powstała na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 27 października 2011 r,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i odmowę wiarygodności oraz mocy dowodowej zeznaniom

3

świadka T. M., który wskazał, że tylny zderzak samochodu

marki O. (...) był wygięty do góry oraz po wypadku nie było możliwości

otwierania tylnych drzwi pojazdu, a także, iż w wyniku zdarzenia nastąpiła

konieczność wymiany napinaczy pasów oraz nadkola, podczas gdy

przedmiotowe zeznania są logiczne i nie stoją w sprzeczności z istotną częścią

materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną

wykładnię w stanie faktycznym niniejszej sprawy polegającą na uznaniu, że

wysokość poniesionej przez poszkodowanego szkody równa jest wysokości kosztów naprawy określonej w postępowaniu biegłego na kwotę 1.709,50 zł, nie zaś wysokości kosztów naprawy wynikających z przedstawionej faktury VAT za naprawę, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że pozwany obowiązany jest zwrócić powódce tytułem zwrotu wypłaconego odszkodowania kwotę odszkodowania ustaloną w niniejszym postępowaniu przez biegłego. Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w całości żądania wynikającego z pozwu wraz z kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy po dokonaniu analizy akt sprawy, jak i po zapoznaniu się z motywacją Sądu Rejonowego w zakresie wydanego rozstrzygnięcia, nie dostrzegł uchybień proceduralnych, eksponowanych przez skarżącą w wywiedzionej apelacji. Przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. W związku z powyższym poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne Sąd Odwoławczy akceptuje i przyjmuje za podstawę także swojego orzeczenia. Z ustaleń tych Sąd pierwszej instancji wyprowadził prawidłowe wnioski i w konsekwencji wydał trafne rozstrzygnięcie.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów podniesionych w złożonym środku odwoławczym, w pierwszym rzędzie odnieść się należy do zarzutu niedopuszczenia i nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii innego biegłego, który w

4

okolicznościach niniejszej sprawy został prawidłowo podniesiony, albowiem powód z racji nieobecności na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013 r., po której bezpośrednim zamknięciu zapadł wyrok, nie miał możliwości złożenia zastrzeżenia w trybie art 162 k.p.c. odnośnie postanowienia Sądu o oddaleniu jego wniosku dowodowego /k.l 10v/.

Specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii kolejnego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, nie zaś z samego niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii. W innym wypadku, jak słusznie zwrócił na to uwagę Sąd Rejonowy, sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowolająca, co jest niedopuszczalne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23.04.2014 r., IACa 71/14, LEK nr 1466798; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22.04.2014 r., I ACa 1404/13, LEXnr 1466840).

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że opinia sporządzona w sprawie jest kompletna, jasna i nie budzi wątpliwości. Podkreślić przy tym należy, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego. Zgodnie z tezą dowodową wyrażoną w postanowieniu z dnia 7 stycznia 2013 r. zadaniem biegłego było ustalenie zakresu uszkodzeń i wysokości kosztów naprawy pojazdu

marki O. (...), powstałych na skutek zdarzenia z dnia 27 października 2011 r. /k.62/. Biorąc pod uwagę powyższe nieuprawnione jest twierdzenie powoda, że biegły powinien wypowiedzieć się co do faktycznie dokonanej naprawy za kwotę 9.969,35 zł. Skoro znaczna część wymienionych w pojeździe elementów, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie pozostawała w związku z ustalonym przez niego zakresem uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji, prawidłowo biegły nie wypowiedział się co do konieczności przeprowadzonej naprawy, za którą - zgodnie z przedłożoną fakturą VAT - powód uiścił kwotę 9.969,35 zł. Nadto niezasadne jest stanowisko powoda, że biegły sporządził opinię jedynie na podstawie części zgromadzonego w sprawie materiału. Wyjaśniając ustnie na rozprawie biegły wyraźnie zaznaczył, że oprócz trzech zdjęć załączonych do sprawy przez pozwanego, nie ma żadnych innych dowodów wskazujących na rodzaj i zakres uszkodzeń w samochodzie marki O. i w oparciu o te zdjęcia dokonał ustaleń. Zaznaczyć należy, że powyższe zdjęcia zostały zrobione przez pozwanego tuż po kolizji, a zatem najlepiej obrazują zaistniałe uszkodzenia. Biorąc pod uwagę powyższe, biegły nie mógł ocenić zakresu uszkodzeń na podstawie czyichkolwiek zeznań lub też w oparciu o

5

zaświadczenie o zdarzeniu drogowym. Jedynie miarodajna w tym zakresie była dokumentacja fotograficzna pochodząca z miejsca zdarzenia, a powód - w przeciwieństwie do pozwanego -nie przedłożył takiej do akt sprawy. Odnośnie natomiast zdjęć zapisanych na nośniku zawartym w aktach szkodowych Sąd Okręgowy wskazuje, że fotografie te zostały zrobione w zakładzie naprawczym, zatem na ich podstawie nie sposób stwierdzić, aby istniał związek przyczynowy pomiędzy kolizją z dnia 27 października 2011 r. a zakresem przeprowadzonych prac naprawczych, tym bardziej, że zdjęcia z miejsca zdarzenia obrazują znacznie mniejszy zakres uszkodzeń. Oprócz tego podkreślenia wymaga fakt, iż dowody przedłożone przez powoda nie pozwoliły na zweryfikowanie kosztów robocizny poniesionych w związku z wymianą zderzaka tylnego oraz naprawą lakierniczą dolnej części poszycia drzwi tylnych, albowiem informacja w tym zakresie zawarta w fakturze VAT stanowi jedynie kwoty końcowe. Brak natomiast dowodu w postaci kalkulacji kosztów. Skutkowało to koniecznością opracowania przez biegłego takiej kalkulacji w powyższym zakresie w oparciu o niezależny system A.. Biegły przyjął stawkę za 1 roboczogodzinę w wysokości 130 zł oraz cenę tylnego zderzaka w kwocie 942 zł netto. Reasumując tę część rozważań wskazać należy, że w sprawie nie wystąpiła potrzeba powołania kolejnego biegłego celem wydania opinii. Zatem zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. nie był uzasadniony.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów przez Sąd Rejonowy, również nie mógł zostać uwzględniony. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że zarzut naruszenia powyższego przepisu nie może sprowadzać się jedynie do przedstawienia własnych ustaleń w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ale na wykazaniu, że ustalenia poczynione przez Sąd pozostają w sprzeczności z podstawowymi zasadami logiki, prawidłowego rozumowania, kojarzenia faktów oraz są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Tymczasem powód nie wykazał, aby Sąd pierwszej instancji naruszył powyższe reguły i zasady koncentrując się wyłącznie na wskazaniu, że Sąd ten odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka T. M.. Tak skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł spotkać się z akceptacją Sądu Okręgowego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że Sąd Rejonowy zaznaczył z jakich powodów i w jakiej części nie dał wiary zeznaniom T. M.. Podał przy tym dowody, które przemawiały za przyjęciem takiej oceny. Przede wszystkim trafnie podkreślił, że o nieprawdziwości stwierdzenia świadka odnośnie tego, iż „prawie¹ nie mógł otworzyć

6

tylnych drzwi świadczą nie tylko zeznania pozwanego, ale także treść formularza szkody, gdzie jako miejsce uszkodzenia wskazano wyłącznie zderzak. Przedstawiona na poparcie tej oceny argumentacja jest spójna, przekonująca i oparta na zasadach doświadczenia życiowego, zaś rozumowaniu Sądu Rejonowego nie sposób zarzucić logicznych błędów.

Na aprobatę nie zasługuje także zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego w postaci art. 361 § 2 k.c, albowiem wbrew temu co sugeruje powód pozwany w niniejszym procesie mógł wystąpić z zarzutem, że kwota, którą powód wypłacił poszkodowanemu tytułem odszkodowania za szkodę będącą wynikiem przedmiotowej kolizji drogowej została zawyżona, co też przy pomocy opinii biegłego zostało wykazane. Roszczenie ubezpieczyciela oparte o art. 828 § 1 k.c. podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie, wobec czego okoliczność, iż powód wypłacił poszkodowanemu kwotę 9.969,35 zł odszkodowania nie mogła zamykać pozwanemu drogi do wystąpienia z powyższym zarzutem, albowiem jego odpowiedzialność powinna być równa rozmiarowi rzeczywiście powstałej szkody, nie zaś kwocie, jaką powód wypłacił poszkodowanemu w toku postępowania likwidacyjnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.